

Portal Województwa Lubuskiego



Szpitala walczą z COVID-10 - raport z frontu



Kategoria - Koronawirus

Data publikacji -5 listopada 2020 godz. 14:01

Sytuacja epidemiczna oraz przygotowanie szpitali samorządu województwa do dalszej walki z COVID-19 - to temat spotkania marszałek Elżbiety Anny Polak z szefami lecznic.

To już kolejne z cyklicznych spotkań marszałek ze szpitalami, dla których podmiotem tworzącym jest samorząd województwa. Obecnie szpitalami z miejscami

covidowymi są lecznice w: Zielonej Górze, Gorzowie i Torzymiu. Elżbieta Anna Polak podkreślała jednak, że w związku z rosnącą liczbą zachorowań wszystkie szpitale będą musiały takie miejsca przygotować. – Trzeba się do tego przygotować. My nie czekając na wytyczne myślimy o przekazaniu w trybie pilnym dodatkowych 6 mln zł w ramach programu unijnego, które chcemy podzielić pomiędzy szpitale powiatowe – covidowe, które są bardzo słabo zabezpieczone. Przekazaliśmy także w formie pożyczek 1,5 mln zł dla szpitala w Ciborzu oraz po 600 tys. zł dla szpitala w Nowym Dworcu i Zaborze – wyjaśniła marszałek.

Mówiła także o dodatkowym programie unijnym Unia Zdrowotna. – To nowy program obok planu odbudowy. W ramach tego programu w Komisji Europejskiej są bardzo duże pieniądze na testy, leki ratujące życie i respiratory, ale też na szkolenie kadry w celu jej przygotowania do obsługi urządzeń medycznych. Z Polski na szkolenie zgłosił się tylko jeden szpital – poinformowała.

Raport ze szpitalnego frontu

O sytuacji w szpitalach, potrzebach i problemach mówili prezesi i dyrektorzy lecznic

Szpital Uniwersytecki w Zielonej Górze

Na oddziale zakaźnym wszystkie łóżka zajęte – 35. Z dostępnych 10 łóżek covidowych dziecięcych 1 jest zajęte. – Większość z tych pacjentów jest w stanie ciężkim lub bardzo ciężkim. 1 osoba w stanie krytycznym. Na OIOM zwiększono ilość łóżek respiratorowych covidowych z 3 do 7. Wszystkie te łóżka są zajęte. Łącznie mamy 12 osób na respiratorach (5 osób z OIOM czystego), w izolatorium 17 os. Na SOR 4 osoby z covidem. Łącznie w szpitalu, na różnych oddziałach przebywa 70 pacjentów zakażonych koronawirusem – poinformował prezes Marek Działoszyński. Z pracy w szpitalu z powodu zakażenia lub kwarantanny wyłączone są 122 osoby. Szpital zabezpieczony jest w testy na obecność koronawirusa – zarówno molekularne, jak i antygenowe.

Prezes mówił także o przygotowaniach do uruchomienia Szpitala Tymczasowego w Centrum Zdrowia Matki i Dziecka, dla którego Szpital Uniwersytecki jest szpitalem patronackim. – Prace są mocno zaawansowane. Pierwsze piętro chcemy oddać do urządzania i meblowania 12 listopada. Drugie od 20 listopada będzie przeznaczone do meblowania. Najdłużej potrwać prace związane z blokiem operacyjnym, ale to nie będzie kolidować z uruchomieniem szpitala. Jeżeli uruchomimy tę część, to będzie ona wykorzystywana do leczenia zabiegowego – wyjaśnił.

Podkreślał, że największym problemem jest obecnie kadra, która miałaby w tym szpitalu pracować.

Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzkich w Gorzowie Wlkp. – szpital koordynacyjny

W szpitalu przebywa obecnie 181 pacjentów zakażonych COVID-19, w tym 15 respiratorowych. – Nie ograniczamy wykonywania procedur nie koronawirusowych. Łącznie mamy pod respiratorem 25 pacjentów. Z tym się wiąże jeden wniosek, który

złożyłem do wojewody lubuskiego. W ciągu trzech tygodni bylibyśmy w stanie uruchomić 25 łóżek, ale trzeba podjąć decyzję, czy nie jest dobrym pomysłem uruchomienie łóżek repiratorowych w dwóch jednostkach, co spowoduje lepsze wykorzystanie kadry – mówił prezes Jerzy Ostroch. Mówił także o funkcjonowaniu szpitala. - Stworzyliśmy wieloprofilowy oddział dla pacjentów koronawirusowych – oznacza to, że ci pacjenci, którzy będą potrzebowali pomocy nie będą przebywać na oddziałach macierzystych. To docelowo 50 łóżek dla pacjentów niezabiegowych, ale wieloprofilowych i 40 łóżek dla zabiegowych. To się wiązało z koniecznością przemieszczenia oddziałów szpitalnych oraz ograniczenia liczby łóżek na tych oddziałach. Ograniczyliśmy funkcjonowanie szpitala na poziomie 50 %. Są jednak oddziały, gdzie to pogłęбилиśmy – wyjaśnił prezes.

Podkreślał jednocześnie, że szpital nadal czeka na interpretację dotyczącą zadań szpitala koordynacyjnego.

Szpital Kardiologiczno-Pulmonologiczny w Torzymiu

- Pan wojewoda 2 listopada zwiększył u nas liczbę łóżek covidowych o kolejne 20, czyli 50 % bazy łóżkowej jest przekształcona. Łącznie mamy 115 łóżek covidowych, z czego 95 na oddziale rehabilitacji i 20 wyodrębnionych od 2 listopada z oddziału gruźlicy i chorób płuc (to oddział 60 łóżkowy). W tych 115 jest jedno do tzw. intensywnej terapii. Jest już ono dla nas niewystarczające. Więc zwróciłam się do wojewody, żeby wyodrębnił nam 5 takich łóżek. Jesteśmy w posiadaniu 7 takich urządzeń. Już w tej chwili mamy 4 pacjentów podłączonych do aparatów do wentylacji mechanicznej. Łóżka covidowe są zajęte w 100 proc. – poinformowała prezes Katarzyna Lebiotkowska. Dodała także, że podobnie jak szpital w Gorzowie lecznica boryka się z nagłym wzrostem liczby zgonów, a co za tym idzie, z brakiem miejsca do przechowywania ciał. Szpital potrzebuje także dodatkowej karetki transportowej. Dysponuje bowiem jedną.

Lubuskie Centrum Ortopedii w Świebodzinie

- Od 3 września przygotowaliśmy 6 łóżek plus jedno pod respiratorem. W tej chwili mamy w szpitalu 40 pacjentów i jeden z podejrzeniem zakażenia oraz 8 pracowników zakażonych i 8 w kwarantannie. Robimy śluzy i przygotowujemy się do przyjmowania pacjentów z podejrzeniem. Problemem jest natomiast czas oczekiwania na zamówiony sprzęt – chodzi np. o systemy leczenia tlenem – poinformowała prezes Elżbieta Kozak.

Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Ciborzu

Dyrektor Beata Sudnik-Kotus poinformowała, że problemem szpitala w związku z pandemią jest przekazywanie pacjentów psychiatrycznych-covidowych do szpitali leczących zakażenia. - Więc oni zostają u nas, a tym samym nie jesteśmy w stanie przyjmować pacjentów na oddziały. Zmniejsza się dostępność do leczenia – podkreślała.

Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu - Obrzycach

Szpital także boryka się z problemem przekazywania pacjentów zakażonych. Dodatkowo dyrektor Ewa Lewicka-Michalewska poinformowała o braku w skali ogólnopolskiej łóżek coviowych dla młodych pacjentów z oddziałów o zaostrzonym rygorze.

Centrum Leczenia Dzieci i Młodzieży w Zaborze

- Prowadzimy izolację nowych pacjentów do momentu uzyskania wyniku testu. To dla nas ważne, bo mamy pacjentów z całego kraju. Mieliśmy jedną pacjentkę dodatnią i kilka osób z personelu. Spodziewamy się jednak większej ilości, wydzielimy takie miejsce, ale tylko dla pacjentów bezobjawowych – poinformował dyrektor Andrzej Żywień.

Na zakończenie spotkania marszałek podkreślała, że zabezpieczenie ochrony zdrowia to teraz priorytet. – Szpitale muszą bezpiecznie leczyć, mieć izolatki, środki ochrony i nieograniczony dostęp do testowania – podkreślała. Podziękowała także zarządzającym oraz całym szpitalnym załogom za ciężką pracę. - Dziękuję za waszą ciężką pracę. Cieszę się, że mam sprawdzony zespół, na który mogę liczyć -podkreślała E.Polak.